



INDRE JOFFYTE

WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ W ROKU 1991, PO UPADKU ZWIĄZKU SOWIECKIEGO. WTEDY OKAZAŁO SIĘ, ŻE JIDYSZ MOŻE POWRÓCIĆ DO WILNA WRAZ ZE SWĄ BOGATĄ KULTURĄ, HISTORIĄ I FOLKLOREM. OCZYWIŚCIE JĘZYK TEN ŻYŁ W WILNIE NIEPRZERWANIE TAKŻE PO WOJNIE. MIESZKALI TU MÓWIĄCY W JIDYSZ ŻYDZI, A NIEKTÓRE RODZINY – CHOĆ NIE BYŁO TO CZĘSTE ZJAWISKO – PRZEKAZYWAŁY GO SOBIE Z POKOLENIA NA POKOLENIE. JEDNAK, MIMO ŻE PRZED WOJNĄ WILNO BYŁO CENTRUM BADAŃ NAUKOWYCH W JIDYSZ I NAD JIDYSZ, NA LITEWSKICH UNIWERSYTETACH, PODOBNIIE JAK TO MIAŁO MIEJSCE W INNYCH KRAJACH SOWIECKIEGO BLOKU, STUDIA ŻYDOWSKIE NIEMAL NIE ISTNIAŁY. WŁĄCZENIE ICH DO PROGRAMÓW NAUCZANIA AKADEMICKIEGO WYMAGAŁO OGROMNEGO NAKŁADU PRACY.

Wielki „powrót” jidysz zaczął się od letniej szkoły językowej w Oksfordzie, w której uczestniczyło kilku studentów z Litwy. W 1997 roku ów program letni został przeniesiony do Wilna, a więc tam, skąd niegdyś język ten promieniował na cały Jidyszland. Wraz z rosnącym na Litwie zainteresowaniem kulturą żydowską, naukowcy ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Izraela we współpracy z młodymi akademikami z Litwy utworzyli Wileński Instytut Jidysz (Vilnius Yiddish Institute). Ich celem było stworzenie instytucji realizującej kulturalne, akademickie i edukacyjne programy.

Uroczyste otwarcie nastąpiło 27 sierpnia 2001 roku na Uniwersytecie Wileńskim. Przewodniczył jej Menachem Cahan – znany lepiej miłośnikom jidysz jako Mendy – człowiek-instytucja. To dzięki jego wsparciu finansowemu i energii instytut mógł w ogóle powstać. Placówka ta upamiętnia jego ojca, Maiera Cahana (1923–1997), którego oddanie jidysz i jidyszkał stanowiło inspirację dla wielu członków społeczności żydowskiej w Antwerpii.

Wyjątkowość Wileńskiego Instytutu Jidysz zasadza się w znacznej mierze na jego szczególnej lokalizacji. Wilno było przez setki lat jednym z najważniejszych centrów kultury aszkenazyjskich Żydów. Siedziba Instytutu znajduje się w samym sercu starego miasta – na liczącym sobie pięćset lat kampusie uniwersyteckim. Instytut organizuje różne kursy w roku akademickim, zarówno lektoraty jidysz, jak i zajęcia dotyczące kultury wschodnioeuropejskich Żydów, a oferta zmienia się z semestru na semestr. Latem zainteresowani uczestniczą w czterotygodniowej szkole języka i kultury jidysz. Studenci są bardzo różni – to przede wszystkim adepci historii, ale też filolodzy, filozofowie, a nawet matematycy i fizycy. Niektórzy uczą się jidysz z powodu swoich akademickich zainteresowań, inni z przyczyn osobistych, przez wzgląd na historię rodziny.

Instytut współpracuje blisko z niewielką, ale aktywną społecznością żydowską Litwy. Organizował przez lata, we współpracy z gminą, *wilner jidiszer lejenkrajz* (wileński jidyszowy klub czytelniczy), poświęcony pamięci dr Sheiny Sideraite (1921–2005). Zajęcia te były otwarte dla wszystkich zainteresowanych literaturą jidysz. W ich trakcie czytano autorów takich, jak klasycy – Szolem-Alejchem, J.L. Percec, czy też pisarzy młodszego pokolenia, jak związanego z naszym miastem Chaima Gradego. Stanowiły one prawdziwą oazę międzyetnicznej, międzyreligijnej i międzypokoleniowej przyjaźni. Goście odwiedzający Wilno często podkreślali radość, jaką sprawiało im oglądanie dwudziestoletniego litewskiego studenta, śmiejącego się wespół z osiemdziesięciopięcioletnią ocaloną z Zagłady, z jakiegoś wyjątkowo zabawnego fragmentu opowiadania z lat 20.

Inną niezwykle ważną misją Instytutu są ekspedycje naukowe do ostatnich Żydów mieszkających w miasteczkach Europy Środkowo-Wschodniej. Zaangażowani w nie badacze nagrywają spotkania z nimi, rejestrują ich mowę, zwyczaje i wspomnienia. Oprócz tych wypraw Instytut prowadzi również program wizyt jednodniowych,

podczas których współcześni mieszkańcy Wilna wracają do miasteczek swojego dzieciństwa i dzielą się swymi niezwykle cennymi wspomnieniami, opowiadając w lokalnym jidysz. Dziś bardzo niewielu ocalonych może sobie pozwolić na taki wyjazd, ale jeszcze kilka lat temu mieliśmy więcej takich możliwości. Ten niezwykle bogaty materiał służył będzie przyszłym pokoleniom, które nie będą miały już okazji poznać ocalonych z Zagłady i usłyszeć języka, który niegdyś rozbrzmiewał w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Obecnie dyrektorem Instytutu jest historyk – profesor Šarūnas Liekis, specjalista w dziedzinie historii mniejszości narodowych. Studiował w Wilnie, Oksfordzie, Jerozolimie i Stanach Zjednoczonych. Swoją habilitację poświęcił polityce wobec mniejszości żydowskiej w międzywojennej Litwie oraz jej wpływowi na etniczne konflikty w czasie drugiej wojny światowej. Ostatnio ukazała się jego książka *1939: the Year That Changed Everything in Lithuania's History* [1939: Rok, który zmienił wszystko w litewskiej historii]. Zastępca dyrektora Instytutu, Ruta Puisyte, zajmuje się natomiast historią Zagłady i projektami edukacyjnymi, ze szczególnym uwzględnieniem historii Zagłady na Litwie.

Szczególny wkład w pracę Instytutu wnosi niesamowita bibliotekarka – osiemdziesięcioośmioletnia Fania Brancowska, która przeszła przez getto wileńskie, była w partyzantce, a dziś chętnie opowiada studentom i gościom o swoich doświadczeniach, dzieli się także swoją znajomością historii i Zagłady żydowskiego Wilna, której jest świadkiem – historii miasta, którego niemal połowa mieszkańców przed wojną mówiła w jidysz.

Dla mnie samej praca w Instytucie jest bardzo szczególna – po pierwsze mogę robić użytek z mojej znajomości jidysz, a dzięki mojej pracy uczę się też mnóstwa nowych rzeczy o kulturze żydowskiej, poznaję ciekawych ludzi z całego świata. Uwielbiam też sam Instytut i moją pracę w pokoju wypełnionym starymi książkami, na uniwersytecie, który ma 500 lat. Myślę, że my wszyscy – pracownicy Instytutu – mamy też poczucie, że rozwój studiów żydowskich na Litwie jest niezwykle ważny i cieszymy się, że mamy w tym procesie swój udział.

Indre Joffyte – ukończyła filologię klasyczną, jest koordynatorką programów w Wileńskim Instytucie Jidysz. Do Instytutu trafiła po kilkuletniej nauce języka jidysz.

